

Seria Paradoxs Pawła – część 2

Paweł, jakiego nie znałeś

Na tym etapie serii Paradoxs Pawła zakładamy, że słuchacze są zaznajomieni z kilkoma podstawowymi nauczaniem. Powinniście byli już obejrzeć: [Dzieje Apostolskie 10 – Wizja Piotra](#). [Dzieje Apostolskie 10 – Legalizm czy Posłuszeństwo](#). [Paradoxs Pawła – część 1 – Czy większość może się mylić?](#) Zachęcamy was, byście obejrzeli i zbadali także te nauczania, zanim obejrzycie część 2 serii Paradoxs Pawła: [Test na Mesjasza](#). [Niebo i Ziemia](#) oraz [Prawo Boże](#). Będąc wyposażonymi w te nauczania, powinno wam to pomóc w przyswojeniu poniższego nauczania. Jeśli nie oglądaliście i nie badaliście tych nauczania, to może nie oglądajcie, zanim tego nie zrobicie...

Proszę pamiętać, że gdy uczymy prawdy Bożego Słowa, to staramy się uczyć tylko tego, co Pismo wyraźnie uczy i powstrzymujemy się od swoich opinii przy wersetach, które są przedmiotami czyjejś interpretacji. Chcemy pokazać wam to, co Słowo Boże nazywa prawdą, nie to, co my wierzymy, że jest prawdą. To, co my wierzymy, jest bez znaczenia. Nie możecie nam ślepo ufać lub składać na nas odpowiedzialność... Wasza wiara powinna opierać się tylko na Bożym Słowie, z pewnością nie na nas... stąd nasze komentarze są bezwartościowe, za to Boże Słowo jest wszystkim.

Zachęcamy was do skupiania się na tym, co Boże Słowo mówi, nie my czy inni. Pamiętajcie też, że jesteście odpowiedzialni za sprawdzanie tego, co mówimy, ze Słowem Boga, by zdecydować, czy to, co mówimy, jest prawdą – 1 Tes 5:21. I jeszcze dla przypomnienia, nie uczymy tu, jak być zbawionym, ani jak zachować swoje zbawienie. To, czego chcemy nauczyć, to... jak wykonywać Boże Słowo PO TYM, jak już oparliśmy swą wiarę na Słowie Bożym i weszliśmy w Jego plan zbawienia. Posłuszeństwo Bogu nie może negować twego zbawienia, które masz z wiary. Nasze uczynki nie mogą nas zbawić, tylko skończone dzieło Chrystusa może nas zbawić. Pamiętajcie, że pokładanie swojej wiary w Bożym Słowie, jest tym samym, co pokładanie wiary w Jezusie Chrystusie, po hebrajsku w Jaszua, Mesjaszu. Nasza wiara ma być w Słowie Bożym. Stąd masz testować nie tylko nas ze Słowem Bożym, ale i siebie samego, co uczył i pokazywał Chrystus. Nic więcej, nic mniej.

2 Kor 13:5

[Doświadczajcie samych siebie, skoro jesteście w wierze; sami siebie próbujcie. Czy sami nie rozpoznajecie, że Jaszua, Mesjasz jest w was? Chyba że jesteście coś niewłaściwi?](#)

Jan mówił nam o tym samym teście wiary.

1 Jan 2:3-4

[Po tym rozpoznajemy, że Go znamy, jeżeli przestrzegamy Jego przykazań. Kto mówi, że Go zna, a nie przestrzega Jego przykazań, jest kłamcą i nie ma w nim prawdy.](#)

Może chcecie zapytać – Jakie przykazania przestrzegał nasz Zbawiciel? Jakich instrukcji przestrzegał i nauczał? Czy przestrzegał Świąt Jahwe oraz Sabatu? Instrukcji żywieniowych? Odpowiedź brzmi – tak, oczywiście! On przestrzegał i nauczał tego, co napisał Mojżesz, w przeciwnym wypadku nasz doskonały Zbawiciel nie byłyby doskonały, zgrzeszyłby; pozostalibyśmy zgubieni i bez nadziei. Gdybyście się zastanawiali, o jakich przykazaniach mówił Jan, by je przestrzegać w teście tego, czy Go znamy – werset 3 – to Jan natychmiast odpowiada, że są to te same przykazania, w jakich chodził Chrystus.

1 Jan 2:6

Kto mówi, że w nim mieszka, powinien, jako on chodził, i sam także chodzić.

Pytanie jest takie – czy chcesz chodzić tak jak On, czy tak jak inni każą ci chodzić? Możesz odrzec, ale Paweł powiedział to, Paweł powiedział tamto; cóż, kto zmarł za ciebie, Paweł czy nasz Mesjasz? Czy to nie nasz Mesjasz zmarł za nas? Czy nie powinniśmy się skupić na Jego życiu? Dlaczego niektórzy próbują wynieść Pawła ponad Chrystusa, zwłaszcza że w 1 Kor 11:1 Paweł pisze, że naśladuje Chrystusa i że Chrystus jest głową wszystkich ludzi.

W tej serii nie chodzi o zdyskredytowanie Pawła, lecz pokazanie, że jest źle rozumiany. To nauczanie zakłada, że jesteś bardziej zainteresowany Słowem Bożym, niż tym, co inni mówią ci na temat Bożego Słowa. Jeśli twa wiara nie jest oparta na Słowie Bożym i pokładasz większą ufność w tym, co inni nauczają o Słowie Bożym, to nauczanie to może nie mieć dla ciebie żadnej wartości. Intencją tej serii nauczania jest odpowiedź na pytanie „jak mamy żyć naszą wiarą?” Niektórzy nieugięcie będą twierdzić, że Boże Prawo się zmieniło i wierzyć, że tak mówi Biblia. Podesłają ci książki, grube na setki stron. Będą mówić, co Konstantyn zrobił, jaki był wielki, i jak to kilka stuleci po Jaszua, wszyscy się dowiedzieli, że niektóre z Bożych przykazań nie były takie świetne, jak to pisali niektórzy ludzie, którzy napisali Biblię. Prawo, o którym było powiedziane, że jest dobre, okazało się, że nie jest dobre. Dlatego dobrze, że się zmieniło. Wynika z tego, że dobrze, iż rozwinęła się teologia, dobrze, że odeszliśmy od tych rzeczy, które były ustanowione na początku. Inni mówią, że Boże Prawo się nie zmieniło, że wierzą, iż tak uczy Biblia. Tylko jedna perspektywa może być prawdą. Obie nie mogą współistnieć bez sprzeczności. Pragniemy odkrywać prawdę i dzielić się tą prawdą. Jeśli nasza wiara naprawdę jest w Bożym Słowie, to powinniśmy mieć pasję i pragnienie odkrywania, jak tę wiarę praktykować. Mówienie, że wierzymy w Słowo Boże i nie chcemy zrozumieć, jak je praktykować, brzmi trochę jak oksymoron. Zatem zakładamy, że masz prawdziwą wiarę i że chcesz nauczyć się, jak ją praktykować według Słowa Bożego, nie według tego, co mówią ci ludzie. Posłuchaj uważnie. Czy nie powinno być tak, że wierzący w Słowo Boże czyni Słowo Boże, czy też wykręca Słowo Boże? Tak więc naszym celem jest nie tylko przyprowadzić innych do wiary, ale pokazać im też, co „bycie w wierze” faktycznie oznacza, jak to powinno wyglądać.

Ilu z nas zdaje sobie sprawę, że większość Biblii to nie spisany apel Boga, byśmy przyszedli do wiary, lecz raczej ciągły temat Boga proszącego wierzących, by unikali grzechu i bezprawia, czyli by praktykowali Boże Słowo, w które wierzą? Zastanawiałeś się dlaczego? Zaraz się dowiesz. Oczywiście Boże Słowo zawiera instrukcje od naszego Stwórcy. Jeśli wierzymy, że Słowo Boże jest prawdą, poddaliśmy się mu i w nie wierzymy, to każdy rozsądny człowiek przyzna, że taka wiara skłoni nas do czynienia tego, w co wierzymy. To powinno mieć sens, robimy to, w co wierzymy, że jest prawdą. Czyli posłuszeństwo jest wyrazem naszej wiary, zewnętrznym dowodem tego, w co wierzymy wewnętrznie. Nasza wiara w środku i nasze zewnętrzne czyny muszą się całkowicie zgadzać. Tak to ma wyglądać w rzeczywistości. Nie oznacza to, że czasem nie będzie nam się zdarzało łamać Bożego Słowa naszymi czynami. To oczywiście nazywa się grzechem. To po jest łaska. Nikt nie jest doskonały. Jeśli ktoś twierdzi, że potrafi idealnie wypełniać Boże Prawo, to jest w poważnym błędzie. W Rzymian 7 Paweł pisze, że wciąż czasem grzeszy, łamiąc Boże Prawo. Ale powiedział też, że Boże Prawo jest święte, sprawiedliwe i dobre, że on rozkoszuje się Bożym prawem, że Boże Prawo jest duchowe, że on chce wykonywać Boże Prawo. Gdy zgrzeszymy, to Syn wstawia się za nami u Ojca. Jednak dlatego, że jesteśmy pod łaską, nie oznacza to, że powinniśmy łamać Boże Prawo, grzeszyć. A to, że nigdy nie będziemy idealnie wypełniać Bożego prawa, nie daje nam wymówki, by nie próbować. Dlatego że zawsze będziemy grzeszni, nie oznacza, że powinniśmy akceptować grzech. Pamiętajcie, Chrystus ma być naszym przykładem, nie naszą wymówką.

Powinniśmy pragnąć unikać grzechu. Nienawidzenie grzechu i miłowanie Bożego Prawa jest tym samym. Powtórzę raz jeszcze – nienawidzenie grzechu i miłowanie Bożego prawa jest tym samym. Oznacza to tyle, ten, kto naprawdę wierzy w Boże Prawo, nie angażuje się aktywnie i nie promuje grzechu, ale zamiast tego podporządkowuje się i wykonuje Boże Prawo. Czyli ktoś, kto

prawdziwie wierzy, będzie chciał czynić prawdę oraz pragnął unikać grzechu. Możliwe jest jednak, że w Bożym Słowie są rzeczy, których nie znamy jako prawdy, nie rozumiemy ich jako prawdy, lecz gdybyśmy znali, to wierzylibyśmy w nie i je praktykowali. Oznacza to, że mogą być tacy, którzy grzeszą i nie zdają sobie z tego sprawy. A gdyby wiedzieli, że coś jest grzechem, to natychmiast by tego zaprzestali, ponieważ wierzą w Słowo i dlatego ich jedynym pragnieniem jest czynić Słowo. Nienawidzą grzechu.

Założmy więc, że jest ktoś, kto myli się w sprawie Bożego prawa. Założmy, iż ktoś wierzy, że Boże Słowo się zmieniło, choć w rzeczywistości tak nie jest. I ta osoba faktycznie wierzy w Słowo Boże, wypełnia je i wierzy mu. Wierzy, że Słowo Boże jest prawdą, jednak niezamierzenie nie rozumie, co z niego praktykować. Być może mówią i uczą, że niektóre Boże prawa się zmieniły, taka osoba będzie w ostateczności zbawiona i dostanie się do królestwa z powodu swojej wiary. Ale dopóki nie wyjdą ze zwiedzenia i nie zaczną praktykować całej prawdy Bożego Słowa, jako nagroda, będą najmniejszymi w Królestwie Boga. Nie zdają sobie po prostu sprawy z tego, że grzeszą, pomimo faktu, że nienawidzą grzechu.

Jest i druga strona medalu. Są także ci, którzy rozumieją lub przynajmniej usłyszeli całą prawdę Jego Słowa. Jednak odmawiają jej wykonywania i buntują się przeciwko niej, choć w tym samym czasie mówią, że wierzą w Boże Słowo. Mówią, że wierzą w Jaszua (Jezusa Chrystusa), jednakże celowo odrzucają to, co głosił Zbawiciel. Kluczowymi słowami tutaj są – *celowo i rozmyślnie* – a nie przypadkowy grzech i zwiedzenie. Oznacza to, że oni świadomie dokonali wyboru w odpowiedzi na Boże Prawo. Ciągły i rozmyślny grzech jest tym samym, co granie samemu Bogu na nosie. Świadomy, celowy i rozmyślny grzech jest tym samym, co Bóg mówiący w Swoim Słowie „zrób coś”, a my Mu na to „nie” i robimy dalej swoje rzeczy. Jest to przeciwieństwo wiary, ponieważ ustaliliśmy wcześniej, że robimy to, co wierzymy, że jest prawdą. Innymi słowy, jeśli naszą wiarą jest to, że Słowo Boże jest prawdą, a grzech jest złem, to naszym zamierzonym działaniem nie będzie chodzenie i zapieranie się Bożego Słowa w grzeszeniu. Jeśli ktoś mówi, że wierzy, iż Słowo Boże jest prawdą, co jest tym samym, co wierzenie w naszego Pana, a jednak celowo grzeszy, to Pismo nazywa takiego kłamcą.

1 Jan 2:4

Kto mówi: Znam Go, a przykazań Jego nie zachowuje, kłamcą jest i prawdy w nim nie ma.

I pamiętajcie, że przykazania, o jakich mówi tu Jan, to te same przykazania, w których chodził Jaszua. Dokładnie te same – i dobrze o tym wiecie. Musicie teraz podjąć decyzję, pomimo tego, co wciąż uważacie, że Paweł mógł nauczać. To byłby przykład kogoś, kto mówi, że wierzy w prawdziwość Bożego Słowa, ale w tym samym czasie odmawia wykonywania Bożego Słowa. Jest to bardzo poważna sytuacja. Jak bardzo poważna? Nazywa się zapieraniem wiary. To dlatego tak bardzo podkreślamy, by wszystko badać. Dla nas wierzących to, w co wierzymy i praktykujemy, ma wieczne konsekwencje i to, co ujawnia nam Jego Słowo, daje nam sposobność, by przyjąć to Słowo lub nie. Dlatego, jeśli my w naszej służbie uczymy czegoś fałszywego, to proszę, odrzućcie to, uciekajcie od tego. Zadzwońcie do nas, skorygujcie nas i pokażcie nam prawdę w uprzejmości, łagodności i szacunku. Ale pamiętajcie też, gdy będziecie korzystać z tej serii, że to wy jesteście odpowiedzialni za badanie tego, co uczymy. Nie możecie po prostu odrzucać tego, co uczymy, z powodu teologicznego lenistwa lub przez pokładanie zaufania w teologach, by potem na końcu, na sądzie, powiedzieć samemu Jahwe, że przecież nikt wam nie powiedział prawdy.

Jeśli jednak uczymy prawdy i uczymy Bożego Słowa, a ty wciąż to odrzucasz, to na końcu ty będziesz za to odpowiedzialny. Przepadek grzech, czyli złamanie Bożego Prawa z całą pewnością pokrywa łaska, ale ciągłe, celowe i stałe grzeszenie, to inna sprawa. Jest to dokładne przeciwieństwo wiary; jeśli zapieramy się wiary, to nie mamy łaski. Jeśli rozmyślnie i stale grzeszymy, to nie ma już dla nas ofiary za grzech, nawet jeśli byliśmy uświęceni, lecz zamiast tego znieważamy ducha łaski i nie dla nas nic, oprócz tej samej kary, jaka spotka Bożych przeciwników. To nie my tak twierdzimy, lecz Biblia.

Heb 10:26-31

Jeśli bowiem po otrzymaniu głębszego poznania prawdy, rozmyślnie grzeszymy, nie pozostaje już żadna ofiara za grzechy, a tylko jakaś straszna perspektywa sądu i żar ognia mający strawić przeciwników. Kto łamie prawo Mojżesza, ten bez litości, [na podstawie zeznania dwóch albo trzech świadków], ponosi śmierć; rozważcie (zatem) o ile sroższej kary winien będzie ten, kto podeptał Syna Bożego, krew przymierza, przez którą został uświęcony, uznał za zwyczajną i znieważył Ducha łaski! Znamy przecież Tego, który powiedział: Zemsta do mnie należy, Ja odpłacę; oraz: Jahwe będzie sądził swój lud. Strasznie jest wpaść w ręce żywego Boga!

Możemy sobie myśleć, że żyjemy dla Boga i czynimy dla Boga znaki i cuda, jednak jeśli odrzucimy prawdę Jego Słowa i w naszych czynach zaniechamy naszą wiarę w Boże Słowo, to czeka nas smutna niespodzianka na końcu.

Mat 7:21-23

Nie każdy, kto mówi do Mnie: Panie, Panie, wejdzie do Królestwa Niebios; lecz ten, kto pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebiosach. W tym dniu wielu mi powie: Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy w Twoim imieniu i w Twoim imieniu nie wypędzaliśmy demonów, i w Twoim imieniu nie dokonaliśmy wielu cudów? Wówczas wyznam im: Nigdy was nie poznałem. Odstąpcie ode Mnie wy, którzy czynicie bezprawie.

Pamiętajcie ostrzeżenie Piotra na temat nieprawości, gdy nie rozumiemy listów Pawła?

2 Piotr 3:17

Wy zatem, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście nie byli zwiedzeni przez błąd nieprawego i nie wypadli z waszej stałości.

Nie mamy zamiaru was straszyć czy alarmować, chcemy po prostu pokazać, jak poważne jest Słowo Boga. Dajcie nam, proszę, możliwość na wyjaśnienia, bo chcemy przekazywać to, co Biblia mówi, a nie my. Gdyby nie było możliwe upaść ze swej bezpiecznej pozycji, ku zniszczeniu, jak relacjonuje Paweł, to Piotr nie dawałby nam takiego ostrzeżenia. Chcemy wyprostować błędne rozumienie listów Pawła, ale pamiętajcie, tylko wy możecie zbadać te rzeczy dla siebie, testujcie swoją wiarę i wszystko badajcie.

Naszym celem w pokazaniu poniższych grup jest pomóc ci w zrozumieniu, w jakiej grupie możesz się znajdować, jako wierzący w Boże Słowo.

Grupa 1 – Wierzysz i praktykujesz całe Boże Słowo, czyli okaże się, że będziesz największym w Królestwie Niebios. Jest to idealna grupa, w jakiej można być. Jest w niej pragnienie do wykonywania i uczenia całego Bożego Prawa.

Grupa 2 – Wierzysz i praktykujesz to, że część Bożego Prawa została usunięta, gdyż tak zostałeś nauczony. Być może nigdy nie przetestowałeś tej nauki i może nigdy nie słyszałeś prawdy. Co znaczy, że będziesz najmniejszy w Królestwie.

Grupa 3 – Prawda, zgodna z Bożym Słowem, została ci przedstawiona, jednak zdecydowałeś odrzucić i zbuntować się przeciwko Prawu Bożemu, choć być może twierdzisz, iż masz wiarę i czynisz jakieś rzeczy w imieniu Boga.

Te grupy są wyraźnie opisane w Biblii. Ty, jako wierzący, na końcu, przy sądzie, znajdziesz się w jednej z nich. Jeśli nie jesteś zainteresowany szukaniem prawdy i naprawdę nie chcesz dowiedzieć się, co faktycznie nauczał Paweł... albo czujesz się komfortowo w swojej obecnej doktrynalnej nauce i wiesz w swoim sercu, że nie rozważysz żadnej innej perspektywy, pomimo tego, co chcemy tu przedstawić z Pisma, to zachęcamy, byś tu przerwał. Upewnij się, że badasz wszystko z Jego Słowem i że twe pragnienia oraz wiara są w absolutnej prawdzie. Dowiesz się wtedy, że jeśli absolutna prawda może ulec zmianie, to albo nie była prawdą, albo nie była

absolutną. Pamiętaj, że prawie całość twierdzenia, że Jahwe zmienił Swoje przykazania dla Swego ludu, opiera się na wybranych wersetach z listów Pawła.

W duchu szukania i głoszenia prawdy pozostała część tej serii będzie się koncentrować głównie na Pawle i na tym, co uczył, pokazując, bez żadnej wątpliwości, że Paweł praktykował i nauczał całe Boże Prawo. Sugerujemy, byś miał Biblię i wszystkie inne pomoce, które masz... Odsuń na bok wszystkie doktryny ludzkie i otwórz swe serce na przyjęcie prawdy. Chcemy przedstawić wam teraz Pawła, jakiego nie znaliście...

Pawła po raz pierwszy spotykamy w Dz. Ap. 7:58 przy ukamienowaniu Szczepana.

Dz. Ap. 7:58

Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swoje szaty u stóp młodzieńca zwanego Saulem.

Potem Paweł pojawia się przy tym wydarzeniu...

Dz. Ap. 22:20

A kiedy przelewano krew Szczepana, twój świadek, ja też byłem przy tym i zgodziłem się na jego zabicie, i pilnowałem szat tych, którzy go zabili.

Mamy tu bardzo interesującą ironię. Wszyscy słyszeliśmy, że Jaszua na krzyżu rzekomo zmienił Boże Prawo i oczywiście, aby to zrozumieć, musimy przeczytać listy Pawła. Możecie zapytać, gdzie tu ironia w tym, że Paweł stoi i poświadcza ukamienowanie Szczepana? Cofnijmy się. Czemu Szczepan został ukamienowany?

Dz. Ap. 6:11-14

Podstawili więc ludzi, którzy zeznali: Słyszeliśmy, jak mówił bluźnierstwa przeciwko Mojżeszowi i przeciwko Bogu. I tak podburzyli lud, starszych i uczonych w Piśmie; a gdy przybiegli do niego, porwali go i przyprowadzili do Rady. I podstawili fałszywych świadków, którzy zeznali: Ten człowiek nie przestaje mówić bluźnierstw przeciwko temu świętemu miejscu i przeciwko prawu. Słyszeliśmy bowiem, jak mówił, że ten Jezus z Nazaretu zburzy to miejsce i zmieni zwyczaje, które nam przekazał Mojżesz.

Powinniście byli obejrzeć nauczanie „Test na Mesjasza”, co wam wcześniej zalecaliśmy. Zatem powinniście wiedzieć, że Boży ludzie mieli sprawdzać nauczycieli według Bożego Słowa, według przykazań, jakie zostały spisane przez Mojżesza na Synaju. Jeśli oni nie przeszli testu z 5 Mojż 13, to oskarżający przyprowadzali oskarżonych przed Sanhedryn, sąd oparty na standardach Tory. Ten system sądowniczy istniał wtedy, ale dziś go nie ma, z tego powodu nie można dziś wykonywać biblijnie nakazanych wyroków śmierci. Tak na marginesie, jeśli interesuje cię, dlaczego nie wykonujemy dziś wyroków śmierci, skoro odnosi się to do Bożego Prawa, to proponujemy ci obejrzenie „Czy mamy kamienować swoje dzieci?” Biblijna struktura i kryteria wymagane do wykonania tych przykazań dziś nie istnieją. Istniały za to w I wieku, choć w skorumpowanej formie. W czymś takim znalazł się Szczepan. W sytuacji, gdzie oskarżali go o łamanie 5 Mojż 13... gdzie jego oskarżyciele twierdzili, że Szczepan uczył tego, iż przez Jaszua zmieniło się Boże Prawo. Jego oskarżyciele oskarżali także Jaszua o zmianę tego, co napisał Mojżesz. Zgodnie z 5 Mojż 13, jeśli ktoś uczył innych przykazań albo że jakieś zostały zniesione, to był winny bluźnierstwa. W wielu miejscach Pisma, w tym 5 Mojż 13, nauczanie innych przykazań, innych niż te, przekazane przez Mojżesza, było traktowane jako chodzenie za obcymi bogami. Ma to sens, jeśli nie idziesz za Bożymi przykazaniem, to idziesz za czyimiś przykazaniem lub instrukcjami... mogą to być czyjeś lub nawet twoje własne. To jest to samo, co czynienie kogoś lub siebie bogami, ponieważ wynosisz te instrukcje ponad Boże instrukcje. Ci, którzy uczą innych przykazań lub instrukcji, według Boga, zasługują na śmierć. Paweł stoi i patrzy na to, co się przed nim dzieje. I tu

zaczyna robić się ciekawie. Jest to ten sam Paweł, który później rzekomo uczy tego samego, o co oskarżany jest Szczepan, że Boże Prawo zmieniło się dzięki Jaszua. Oskarżamy Pawła dokładnie o to samo, o co oskarżani są Szczepan i Jaszua w Dz.Ap. 6. Interesujące, nie? Ponoć Paweł uczy, że przez Chrystusa Boże Prawo zmieniło się, a Szczepan jest ukamienowany za to, iż nauczał, że Boże Prawo zmieniło się dzięki Chrystusowi! Łapiecie? Przeczytajmy to jeszcze raz.

Podstawili więc ludzi, którzy zeznali: Słyszeliśmy, jak mówił bluźnierstwa przeciwko Mojżeszowi i przeciwko Bogu. I tak podburzyli lud, starszych i uczonych w Piśmie; a gdy przybiegli do niego, porwali go i przyprowadzili do Rady. I podstawili fałszywych świadków, którzy zeznali: Ten człowiek nie przestaje mówić bluźnierstw przeciwko temu świętemu miejscu i przeciwko prawu. Słyszeliśmy bowiem, jak mówił, że ten Jezus z Nazaretu zburzy to miejsce i zmieni zwyczaje, które nam przekazał Mojżesz.

Mamy tu człowieka, zwącego się Szczepan, dzieje się to sporo po wydarzeniach na krzyżu, gdzie zgodnie z werselem 8 uczy on i czyni wielkie znaki pośród ludu, a teraz jest oskarżany o uczenie wbrew temu, co Mojżesz napisał. Zgodnie z 5 Mojż 13 jest to poważne oskarżenie, jeśli jest prawdziwe. Ale czy jest prawdziwe? Czy Szczepan faktycznie uczył przeciwko Mojżeszowi, czy oskarżyciele mieli rację w tym, że on rzeczywiście uczył, iż Boże Prawo się zmieniło? A jeszcze ważniejsze jest, czy Jaszua naprawdę uczył, że Boże Prawo się zmieniło, jak to wyraźnie twierdzili oskarżyciele Szczepana?

Ten człowiek nie przestaje mówić bluźnierstw przeciwko temu świętemu miejscu i przeciwko prawu. Słyszeliśmy bowiem, jak mówił, że ten Jezus z Nazaretu zburzy to miejsce i zmieni zwyczaje, które nam przekazał Mojżesz.

Czy prawdą jest, że Chrystus zmienił Boże Prawo? Wielu chrześcijan z głównego nurtu powie: tak, Boże Prawo się zmieniło. Tak jest uczone, że Chrystus zmienił Prawo! Oni tak naprawdę zgadzają się z oskarżycielami Szczepana. Wysuwają te same oskarżenia. Wiedząc to, coś ciekawego dzieje się, jeśli przyjrzymy się nieco uważniej opisowi procesu Szczepana. Ilu z was wie, że oskarżenia, iż Szczepan i Jaszua uczyli, że Boże Prawo, które spisał Mojżesz, zostało zmienione na krzyżu, były całkowicie sfabrykowane... były nieprawdziwe, oparte na fałszywych świadkach. Przeczytajmy jeszcze raz.

I podstawili **FAŁSZYWYCH** świadków, którzy zeznali: Ten człowiek nie przestaje mówić bluźnierstw przeciwko temu świętemu miejscu i przeciwko prawu. Słyszeliśmy bowiem, jak mówił, że ten Jezus z Nazaretu zburzy to miejsce i zmieni zwyczaje, które nam przekazał Mojżesz.

W tym miejscu bardzo ważne jest, by rozróżnić, co jest kłamstwem a co prawdą. Zastosujemy tu zwykły chłopski rozum. Jeśli coś jest fałszywe, to po prostu znaczy, że nie jest prawdą. Biblia mówi tu wyraźnie, że Jaszua zmieniający Mojżesza jest fałszywą nauką. Po prostu nie jest prawdą. To wszystko zmienia. Powiedzieliśmy już, że popularne chrześcijaństwo uczy, że Chrystus zmienił Prawo. Większość ludzi z popularnego chrześcijaństwa uczy, że Paweł powiedział, iż Chrystus zmienił Prawo. Choć tutaj, w Dz. Ap. 6 i 7, gdzie obecny był Paweł, powiedziano nam, że fałszem jest to, iż Chrystus zmienił Boże Prawo. Dostrzegacie ironię sytuacji, w której po raz pierwszy spotykamy Pawła? Ta sama rzecz, którą wielu twierdzi na temat Pawła i Bożego Prawa, jest dokładnie tym samym, o co FAŁSZYWIE oskarżani byli Jaszua i Szczepan?

Zasługuje to na powtórkę... Szczepan oskarżany był o zmienianie Bożego Prawa, także Jaszua był oskarżany o zmienianie Bożego Prawa. Biblia mówi, że to były FAŁSZYWE oskarżenia... czyli... nieprawdziwe. A jednak tak wielu chce wciąż używać listów Pawła, by przekreślać te same fałszywe oskarżenia przeciwko Szczepanowi w prawdziwe oskarżenia. Jeśli Biblia mówi, że te rzeczy o Szczepanie i Jaszua są fałszywe, to dlaczego uciekamy się do Pawła i

mówimy, że Paweł powiedział, że tak naprawdę są prawdą? Wydaje się, iż Bóg jest mądrzejszy niż my, że ON to wszystko zaplanował, wiedząc, iż my później powykręcamy słowa Pawła, bo gdybyśmy zauważyli te rzeczy, które się działy przy przedstawianiu Pawła, to być może nie zrozumielibyśmy źle Pawła, że pozbył się on Bożego Prawa w swoich listach. Pomijając to, czy Bóg dał nam wcześniejsze ostrzeżenie o niezrozumieniu Pawła w sprawie Bożego Prawa, czy też nie, z całą pewnością wiemy, że Piotr dał nam najbardziej jasne i przejrzyste ostrzeżenie w tej sprawie, jakie możemy dostać.

2 Piotr 3:14-17

Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, abyście zostali przez niego znalezieni bez skazy i nienaganni, w pokoju; a cierpliwość naszego Pana uważajcie za zbawienie, jak i nasz umiłowany brat Paweł według danej mu mądrości pisał do was; jak też mówi o tym we wszystkich listach. Są w nich pewne rzeczy trudne do zrozumienia, które, podobnie jak inne Pisma, ludzie niedouczeni i nieutwierdzeni przekraczają ku swemu własnemu zatraceniu. Wy zatem, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, miejcie się na baczności, abyście nie byli zwiedzeni przez błąd nieprawych i nie wypadli z waszej stałości.

Piotr mówi kilka kluczowych rzeczy, gdy chodzi o Pawła. Może okazemy się mądrymi, jeśli posłuchamy ostrzeżenia Piotra. 2000 lat temu Piotr nazwał listy Pawła trudnymi do zrozumienia. Czyli w czasach, kiedy lepiej rozumieli oni język, kulturę i kontekst, w jakich zostały napisane i dystrybuowane listy Pawła. Na pewno dzisiaj listy Pawła nie są łatwiejsze w zrozumieniu. Piotr idzie dalej i mówi, że ignoranci i niestali wykręcają Pawła. Jeśli Paweł w swoich listach naucza o Bożym Słowie, to czyż nie miałoby sensu to, że Piotr apeluje, byśmy nie byli niedouczonymi i niestałymi, gdy chodzi o Boże Słowo? Jedyne Słowo Boże, jakie mieli, to było to, które Jaszua nauczał i wykonywał, czyli dokładnie to samo, co Stary Testament. Nowego Testamentu jeszcze nie było... nie został jeszcze zrobiony. Wygląda jednak na to, że byli tacy, którzy uważali, iż Paweł uważał coś odmiennego, jeśli chodzi o Prawo... przekreślali jego słowa w kwestiach Bożego prawa... i w rezultacie Piotr określa ich mianem nieprawi. Czy Paweł w swoich listach naprawdę zmienił albo usunął Boże Prawo? Piotr daje nam poważne ostrzeżenie, by nie wierzyć tym ludziom, bo prowadzi to ku zniszczeniu. Mówi, by nie wierzyć tym ludziom i nazywa ich ludźmi nieprawości.

Czy zatem Paweł był adwokatem prawości? Oczywiście prawość jest przeciwieństwem nieprawości. Widać z tego, że musimy wybrać, jak chcemy prowadzić nasze życie... Powinniśmy chcieć żyć według nieprawości czy prawości? Nie ma nic pomiędzy. Zanim zaczniemy w ogóle badać listy Pawła, poczytajmy dalej historyczny opis z Dziejów Apostolskich. W Dz. Ap. 8 widzimy, że Paweł w tamtym czasie zgadzał się z nieprawnym zabiciem Szczepana, będąc fałszywie przekonany, iż Chrystus zmienił Boże Prawo...

Dz. Ap. 8:1

A Saul zgodził się na zabicie go.

By Paweł mógł zgodzić się na kamienowanie Szczepana, musiał on być zwiedziony i przekonany fałszywym świadectwem, że Jaszua zmienił Boże Prawo, które spisał Mojżesz. Z powodu tego fałszywego świadectwa natychmiast rozpoczęła się wojna przeciwko każdemu naśladowcy Jaszua.

Dz. Ap. 8:1-3

W tym dniu zaczęło się wielkie prześladowanie kościoła w Jerozolimie i wszyscy oprócz apostołów rozproszyli się po okolicach Judei i Samarii. Szczepana zaś pogrzebali bogobojni ludzie i bardzo go opłakiwali. Tymczasem Saul niszczył kościół. Wchodził do domów, wywlekał mężczyzn i kobiety i wtrącał ich do więzienia.

Pamiętajcie o tym, że Żydzi musieli tak robić, jeśli naprawdę wierzyli, że Chrystus zmienił Boże Prawo. 5 Mojż 13 rzeczywiście nakazuje im iść i walczyć z takimi nauczycielami. To chyba robi zamęt komuś, kto faktycznie wierzy, że Chrystus zmienił Boże Prawo. Pismo mówi, że przez pierwsze 14 lat w Mesjasza wierzyli tylko Żydzi. Nie jest możliwe, by Żyd przyjął Mesjasza, który nie zgadzałby się z 5 Mojż 13. Nie mogą. Bóg im zabronił. Zapytajcie dziś jakiegokolwiek Żyda, czy jest proroczo możliwe, by Mesjasz uczył, że Boże Prawo się zmieniło. Odpowiedź zawsze będzie **nie**. Nie jest to możliwe. To dlatego tak wielu Żydów nie wierzy w Jaszua, jako ich Mesjasza. Nie dlatego, że to Chrystus zmienił Boże Prawo, ale dlatego, że tak wielu uczy, iż to zrobił. Oni muszą odrzucić taką wersję Mesjasza. Bóg im tak powiedział. 5 Mojż 13 miała być zawsze testem na prawdziwego Mesjasza. Czy mamy uwierzyć, że Bóg powiedział Żydom w 5 Mojż 13, by nie wierzyli takiemu nauczycielowi, który uczy przeciwko Mojżeszowi, a potem Bóg posyła Mesjasza, by uczył przeciwko Mojżeszowi, a potem jeszcze posyła Pawła, by jeszcze bardziej uczył przeciwko Mojżeszowi? Oczywiście, że nie... To dlatego Jaszua wciąż powtarzał, że On uczy tylko tego, co Ojciec już powiedział. Jaszua mówił, że nie wypowiada Swoich własnych Słów, lecz Słowa Ojca, co zgadza się z 5 Mojż 13. To dlatego oskarżyciele Szczepana głoszącego, że Chrystus zmienił Boże Prawo, są fałszywymi oskarżycielami. Po ukamienowaniu Szczepana, dzięki błędnemu zrozumieniu, że Jaszua zmienił Boże Prawo, mamy wojnę przeciwko naśladowcom Chrystusa, prowadzoną przez Pawła. Jak myślicie, co Chrystus powinien zrobić? Musi to zakończyć. Gdy czytamy Dz. Ap. 9, dowiadujemy się, że Jaszua powstrzymał prześladowania, jakie Paweł prowadził przeciwko wierzącym. Dzięki interwencji Jaszua i objawieniu samego Siebie Pawłowi dowiadujemy się, że Paweł zrozumiał prawdę. Przypomnienie – naśladowcy Chrystusa byli prześladowani z powodu fałszywego przekonania, że Jaszua zmienił Boże Prawo, opartemu na fałszywym świadectwie, które doprowadziło do ukamienowania Szczepana. Paweł wiódł tę wojnę z wierzącymi zgodnie z nakazem z 5 Mojż 13. Jaszua powstrzymał Pawła przed prześladowaniem wierzących, ponieważ było ono oparte na błędnym rozumieniu, że Jaszua uczył, iż to, co napisał Mojżesz, zostało zmienione. W wyniku tego Paweł zaczyna swą służbę i jedzie, by głosić Boże Słowo Żydom, jak i Grekom. Jak sądzicie, jak zareagowali ludzie na Pawła, gdy zaczął iść za Chrystusem i przestał prześladować tych, którzy za Nim idą? Możecie sobie wyobrazić konsternację tych, którzy wcześniej prowadzili z nim prześladowania.

Dz. Ap. 9:21

[A wszyscy, którzy go słuchali, ze zdziwieniem pytali: Czy to nie jest ten, który w Jerozolimie tępił tych, którzy wzywali tego imienia, i przybył tu po to, aby ich związać i zaprowadzić do naczelnych kapłanów?](#)

Pamiętajcie, fałszywe świadectwa i pogłoski, którymi oskarżano Szczepana, wielu wciąż było przekonanych, że naśladowcy Jaszua wierzyli i nauczali, iż Boże Prawo, spisane przez Mojżesza, zmieniło się. Jaszua naprostował Pawła, jednak wielu z tych, którzy razem z Pawłem prześladowali innych, było wciąż zwiedzionych w kwestii nauk Chrystusa. Dlatego wielu chciało go zabić, bo widzieli w nim zdrajcę. Dla wielu z nich teraz i Paweł łamie 5 Mojż 13.

Dz. Ap. 9:23

[A po upływie wielu dni Żydzi postanowili go zabić.](#)

Dz. Ap. 9:29

[I rozprawiał z hellenistycznymi Żydami, a oni usiłowali go zabić.](#)

Od tego momentu Paweł kontynuuje misję głoszenia Bożego Słowa i świadczenia, że Jaszua był oraz faktycznie jest obiecany Mesjaszem.

Dz. Ap. 13:14

A oni opuścili Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, a w dzień szabatu weszli do synagogi i usiedli. Po odczytaniu Prawa i Proroków przełożeni synagogi posłali do nich z prośbą: Mężowie bracia, jeśli macie jakieś słowo zachęty dla ludu, to mówcie.

Zatem Paweł zwiastował im Mesjasza oraz Słowo Boże, a poganie prosili go o więcej w kolejne Sabaty... Zauważcie tutaj, że poganie obchodzili Sabaty.

Dz. Ap. 13:42

A kiedy wychodzili z synagogi żydowskiej, poganie prosili ich, aby również w następny szabat głosili im te same słowa.

Paweł wciąż był prześladowany, raz nawet był ukamienowany. Oni próbowali go ukamienować w oparciu o 5 Mojż 13. Za chwilę to rozwiniemy, ale widać tu, że oni muszą wciąż myśleć, iż uczy on, że Mojżesz został zmieniony.

Dz. Ap. 14:19-20

Tymczasem z Antiochii i Ikonium nadeszli Żydzi, którzy namówiwszy lud, ukamienowali Pawła i wywlekli go za miasto, myśląc, że umarł. Lecz gdy otoczyli go uczniowie, podniósł się i wrócił do miasta...

Otwieramy teraz Dz. Ap. 15 i 16, gdzie obecny jest również Paweł. Zakładamy w tym nauczaniu, że obejrzelście polecane przez nas nauczanie na temat **Dziejów Apostolskich 15**. Jeśli jeszcze tego nie oglądaliście i nie badaliście, to bardzo zachęcamy, abyście to zrobili teraz. Pamiętajcie, Dz. Ap. 15:20 podsumowują, że nawróceni poganie powinni skoncentrować się najpierw na 4 przykazaniach z Mojżesza, rozprawiających się z fałszywym kultem pogańskich bożków... a potem, w Szabaty, łąpać resztę z Mojżesza, jak to widzieliśmy w 13 rozdziale, gdzie nawróceni poganie czynili tak nawet przed pojawieniem się Pawła.

Dz. Ap. 15:21

Mojżesz bowiem od dawien dawna ma w każdym mieście takich, którzy go głoszą, gdyż w synagogach co szabat czytają go.

Od pogan Galacjan nie wymagano, by nauczali się Mojżesza w jeden wieczór. Trzy główne punkty, jakie wynikają z Dz. Ap. 15 to:

1. Nie próbuj przestrzegać Bożego Prawa dla zbawienia, to niemożliwy do uniesienia ciężar,
2. Nie próbuj nawet wykonywać reszty tego, co napisał Mojżesz, dopóki nie porzucisz fałszywych pogańskich praktyk dla boga słońca. Idź najpierw za jedynym prawdziwym Bogiem i wejdź w wiarę,
3. Gdy już poddasz się jednemu prawdziwemu Bogu, możesz uczyć się Jego dróg z czytania, jakie odbywa się w każdy Szabat; nie dla zbawienia, ale po prostu jako sposób życia, by okazać naszą wiarę, gdyż zostaliśmy zbawieni.

I jeszcze raz, jeśli chcecie lepiej poznać Dz. Ap. 15, to zachęcamy was do obejrzenia nauczania pod tytułem „Dz. Ap. 15 – Legalizm czy posłuszeństwo”. Paweł głosi swoje posłanie w Sabaty.

Dz. Ap. 16:13

A w dzień szabatu wyszliśmy za miasto nad rzekę, gdzie zwykle odbywały się modlitwy. Usiedliśmy i rozmawialiśmy z kobietami, które się [tam] zeszły.

Jego zwyczajem było nauczać w Sabat...

Dz. Ap. 17:2

Wtedy Paweł według [swego] zwyczaju wszedł do nich i przez trzy szabaty rozprawiał z nimi na podstawie Pisma.

Zobaczcie, że Sabat wyraźnie wciąż istnieje i jest to siódmy dzień, czyli zgodnie z Bożym kalendarzem od piątku wieczora do zachodu w sobotę. Jeśli to było zwyczajem Pawła, to prawie w każdy Sabat nauczał w synagogach Żydów i Greków. To oczywiście oznacza, że Grecy znajdowali się w synagogach w każdy Sabat, i uczyli się, jak stosować to, co napisał Mojżesz zgodnie z wersetami z Dz. Ap. 15:21 i Mat 23:1-3.

Dz. Ap. 18:4

W każdy szabat rozprawiał w synagodze i przekonywał i Żydów, i Greków.

Podsumujmy to, co wiemy do tej pory o Pawle. Był obecny przy kamienowaniu Szczepana. Przed Sanhedrynem zarówno Szczepan, jak i Jaszua byli fałszywie oskarżani o nauczanie, że Prawo Boże spisane przez Mojżesza, zostało zmienione. Paweł przyjął te oskarżenia, uwierzył w nie, został przez nie zwiedziony, po czym prowadził wojnę z tymi, którzy wierzą w Jaszua. Jaszua interweniuje w tej wojnie i pokazuje Pawłowi prawdę. Następnie Paweł staje się częścią tych, których prześladował. Zaczyna iść za Jaszua. Stąd ci, którzy byli niegdyś jego przyjaciółmi, jego współnikami, dalej prześladowają wierzących w Jaszua, czyli teraz i Pawła. Pomimo tego Paweł co Sabat naucza w synagogach Żydów oraz Greków Bożego Słowa. Ich największym problemem z Pawłem i innymi jest to, że Paweł oraz pozostali naśladowcy Chrystusa rzekomo uczą przeciwko Mojżeszowi, chcieli więc zabić Pawła i prawie udało im się ukamienować go na śmierć.

Czy sugerujemy tu, że Paweł był fałszywie oskarżany o te same rzeczy, o jakie fałszywie oskarżani byli Szczepan i Jaszua, czyli o zmienianie Bożego Prawa? Dokładnie o to oskarżany był Paweł, co parę razy widzimy w Dziejach Apostolskich. Pierwszy raz takie bezpośrednie oskarżenie o łamanie 5 Mojż 13 widzimy w Dz. Ap. 18:12-13.

Dz. Ap. 18:12-13

A gdy Gallio był prokonsulem w Achai, Żydzi jednomyślnie powstali przeciw Pawłowi i przyprowadzili go przed sąd, mówiąc: On namawia ludzi, aby niezgodnie z Prawem czcili Boga.

Podobnie jak w Dz. Ap. 6, gdzie Paweł był świadkiem fałszywego oskarżenia Szczepana o to, że Jaszua zmienił Mojżesza, widzimy, że te oskarżenia wciąż są problemem. Zaraz po tym, jak Paweł został oskarżony o nauczanie przeciwko Mojżeszowi, pierwszą rzeczą, jaką robi, to podejmuje ślub. Wielu sugeruje, że ślub, jakiego dokonał Paweł, to ślub nazyrejski, opisany w 4 Mojż 6, który jest publiczną deklaracją pragnienia podążania drogami Boga.

Dz. Ap. 18:18

A Paweł mieszkał tam jeszcze przez wiele dni, potem pożegnał się z braćmi i popłynął do Syrii, a z nim Pryscylla i Akwila. W Kenchrach ostrzygł głowę, bo złożył ślub.

Ten ślub służył jako publiczne zapewnienie, że Paweł nie porzucił tego, co Mojżesz napisał, że nie uczy on, iż Jaszua zmienił Boże Prawo. Zobaczmy, że taki ślub odegra jeszcze raz rolę, gdy Paweł pojawi się w Jerozolimie, gdzie zostanie oskarżony o łamanie 5 Mojż 13. Zwróćmy uwagę, po co Paweł popłynął do Jerozolimy.

Dz. Ap. 18:20-21

A gdy go prosili, żeby u nich pozostał dłużej, nie zgodził się, ale żegnając się z nimi, powiedział: Nadchodzące święto muszę koniecznie obchodzić w Jerozolimie, lecz jeśli taka będzie wola Boga, wrócę do was. I odpłynął z Efezu.

Widzimy tu, że Paweł wyraźnie przestrzega Świąt Jahwe, opisanych w 3 Mojż 23. Jeśli Paweł obchodzi Świąta Pana, a w tym samym czasie rzekomo uczy, iż każdy, kto je przestrzega, odpadł z łaski i jest w niewoli, to co mamy o tym myśleć? Czy Paweł chce wypaść z łaski? Czy Paweł chce poddać się niewoli? Oczywiście, że nie. Powtarzam, wielu źle zrozumiało Pawła. Widać, że Paweł obchodził Boże Świąta. Psalm 119:44-45 mówi, że Boże Prawo jest wolnością, a nie zniewoleniem.

Psalm 119:44-45

Abym zawsze, na wieki wieków strzegł Twego Prawa. Abym chodził w wolności, bo pragnę Twoich przepisów.

Czy w tym samym czasie Boże Prawo może być wolnością i niewolą? Oczywiście, że nie. Gdy Paweł mówił do Galacjan o Bożym Prawie i niewoli, to mówił w kontekście błędu przestrzegania Bożego Prawa dla zbawienia, co opisane też było w Dz. Ap. 15. Próbowanie przestrzegania Bożego Prawa dla osiągnięcia zbawienia, faktycznie jest odpadnięciem od łaski. A ponieważ Bóg powiedział nam, byśmy obchodzili Jego Świąta, nie oznacza to, że robimy to dla zbawienia. Powinniśmy praktykować Boże drogi, bo jesteśmy zbawieni. Czujecie różnicę? Paweł obchodzi Boże Świąta, ponieważ kocha Boga oraz kocha Jego drogi. Tak przy okazji, jeśli Paweł robi te rzeczy i mówi, by go naśladować, to może powinniśmy czynić to, co robił Paweł? Na temat Kol 2:16 porozmawiamy później w naszych nauczaniach. Pomyślcie jednak, czy Paweł naprawdę uczył, by nie obchodzić Bożych Świąt, a sam je obchodził? Paweł byłby wtedy albo hipokrytą, albo schizofrenikiem. Widzimy więc, że Paweł jest oskarżany o łamanie 5 Mojż 13 przez nauczanie, że to, co Mojżesz spisał jako Boże Prawo, zmieniło się. W tym całym oskarżaniu Pawła o to, że uczy, iż Chrystus zmienił Boże Prawo, Paweł mógł albo odpowiedzieć, że te oskarżenia są prawdziwe i że wierzy, iż Boże Prawo się zmieniło, albo że te oskarżenia są fałszywe, jak to miało miejsce w Dz. Ap. 6 i 7 w przypadku Szczepana i Jaszua. Ma wybór czy zmiana Bożego Prawa jest prawdą, czy fałszem, nie ma nic pomiędzy. Jak sądzicie, co Paweł odpowiedział swoim oskarżycielom? Wiemy, jak zareagował Piotr i inni apostołowie. Cóż, jeśli wierzymy w interpretowanie Pawła w popularnym chrześcijaństwie, to Paweł musiałby powiedzieć, że oskarżyciele mają rację, że Boże Prawo uległo zmianie... nawet jeśli sprzeciwiałoby się to z Dz. Ap. 6, gdzie powiedziane jest, że takie oskarżenia są fałszywe. A skoro ta seria nauczania jest o Pawle, o tym, w co wierzył i czego uczył... to odkryjmy prawdę w tym przypadku. W Dz. Ap. 21 widzimy, że kolejny raz jest oskarżany o nauczanie, iż zmieniło się to, co napisał Mojżesz.

Dz. Ap. 21:18-24

Nazajutrz Paweł poszedł z nami do Jakuba, gdzie zebrali się wszyscy starsi. Powitawszy ich, opowiedział im szczegółowo, czego Bóg dokonał wśród pogan przez jego posługę. Gdy to usłyszeli, chwalili Pana i powiedzieli: Widzisz, bracie, ile dziesiątków tysięcy Żydów uwierzyło, a wszyscy gorliwie trzymają się Prawa. Lecz o tobie słyszeli, że odwozisz od Mojżesza wszystkich Żydów, którzy są wśród pogan, mówiąc, że nie mają obrzezywać dzieci ani żyć według [swoich] zwyczajów. Cóż więc czynić? Z pewnością zejdzie się lud, bo usłyszą, że przybyłeś. Zrób zatem to, co ci mówimy. Mamy tu czterech mężczyzn, którzy złożyli ślub. Weź ich ze sobą, poddaj się wraz z nimi oczyszczeniu i pokryj za nich koszty, aby mogli ostrzyć głowy. Wtedy wszyscy poznają, że w tym, co o tobie słyszeli, nie ma nic [z prawdy], ale że i ty sam postępujesz [porządnie], przestrzegając Prawa.

Paweł nie może w tym samym czasie uczyć z Mojżesza i go negować. Podsumujmy te wersety z 21 rozdziału.

1. Paweł jest oskarżany o negowanie Mojżesza,
2. Jakub widzi w tym problem,
3. Jakub podsuwa rozwiązanie,
4. Jakub mówi, że Paweł powinien wspomóc innych w ślubie.

Najprawdopodobniej jest to ślub nazyrejski z 4 Mojż 6, który oznacza, że ktoś ma na sercu wypisane Boże Prawo. A ponad tym wszystkim Jakub oznajmia, że te oskarżenia przeciwko Pawłowi o to, iż uczy inaczej niż Mojżesz, NIE SĄ PRAWDA. To załatwia sprawę. Dopóki nie przyjmiemy, że Jakub się myli, a zatem Biblia też się myli, to musimy zrozumieć, że Jakub, który jest starszym w radzie Jerozolimy, mówi, iż Paweł praktykuje i naucza wszystkiego, co napisał Mojżesz. Jakub na tym nie poprzestaje. Jakub stwierdza, że uczenie i wykonywanie tego, co napisał Mojżesz, jest tak naprawdę definicją właściwego postępowania. A to oznacza, że niewykonywanie Mojżesza jest niewłaściwym postępowaniem. Stąd ten, kto uczy inaczej niż Mojżesz, uczy nieporządku, uczy chaosu. Tak powiedział Jakub!

Ale ktoś może powiedzieć, że Paweł był oskarżany, że uczy Żydów inaczej niż Mojżesz i że to nie dotyczy nawróconych Pogan. Takie wytłumaczenie działa na większość ludzi, gdyż większość wierzy, że to, co napisał Mojżesz, napisane było tylko dla Żydów. Jest problem z takim rozumieniem, gdyż Bóg powiedział, że całe Boże Prawo, jakie spisał Mojżesz, dotyczy WSZYSTKICH. Oto kilka przykładów:

4 Mojż. 15:16

Jednakowe prawo i jednakowy przepis będzie dla was i dla cudzoziemca, przebywającego u was.

4 Mojż. 15:29

Zarówno tubylca z synów izraelskich, jak cudzoziemca, przebywającego wśród was, którzy popełnili błąd przez przeoczenie, obowiązuje jednakowe prawo.

4 Mojż. 9:14

A jeżeli zamieszka u was obcy przybysz i chce obchodzić Paschę dla Jahwe, to niech uczyni to według przepisów i praw dotyczących Paschy; jednakowy jest przepis dla was, zarówno dla obcego przybysza jak dla tubylca.

3 Mojż. 24:22

Będzie u was jedno prawo, zarówno dla obcego przybysza jak i dla krajowca, gdyż Ja, Jahwe, jestem Bogiem waszym.

Widać wyraźnie, że nie ma różnicy między rodowitym Izraelitą i Grekiem, wszczepionym w wiarę. Czy Paweł nie powtarzał tego wiele razy, że nie ma różnicy między Żydem a Poganinem, że wszyscy jesteśmy jednym ciałem? Jeśli wszyscy jesteśmy jednym ciałem, którego głową jest Chrystus, to wszyscy podążamy według tych samych instrukcji. Powinno być jedno prawo dla wszystkich. Stąd, jeśli Dz. Ap. 21 oznajmiają, że Paweł głosi Żydom całego Mojżesza, jakby się nic nie zmieniło, to musi to robić i wśród nawróconych Pogan, bo tak nakazuje Mojżesz, inaczej Paweł by sobie przeczył. Paweł nie może mówić, że uczy Mojżesza, który daje Poganom takie samo Prawo, a potem twierdzić, że Poganie nie muszą mieć tego samego Prawa. Mojżesz pisze, że Poganie mają żyć według tego samego Prawa, a Paweł twierdzi, że on czyni i uczy tego, co napisał Mojżesz. Nie ma innego wyjścia. Większość nauczycieli i chrześcijaństwa nie rozumie tego, bo zostali zwiedzeni przez pogląd, że to, co napisał Mojżesz, jest tylko dla Żydów. Tak oczywiście nie jest, bo nie wiadomo ile razy Mojżesz napisał, że nie ma różnicy między Żydem a Poganinem, że jedno Prawo jest dla wszystkich! Paweł napisał dokładnie to samo i powiedział, że uczy

wszystkiego, co napisał Mojżesz. To już obala wiele fałszywych wyobrażeń na temat nauki Pawła, choć my dopiero zaczynamy. Oto co Biblia mówi, nie my, że powinniśmy byli już zrozumieć:

1. Jaszua był fałszywie oskarżany o nauczanie, iż to, co napisał Mojżesz, zmieniło się.
2. Szczepan był fałszywie oskarżany o nauczanie, iż to, co napisał Mojżesz, zmieniło się.
3. Paweł był (i dziś jest) fałszywie oskarżany o nauczanie, iż to, co napisał Mojżesz, zmieniło się.

Może myślicie... ale Paweł wyraźnie uczył, że to, co napisał Mojżesz, uległo zmianie. Nie, nie uczył. Paweł powiedział, że nie, a Piotr, kolejny świadek powiedział, że Paweł jest ciężki do zrozumienia w tych kwestiach. Tak, ciężko to wszystko będzie rozwiązać, ale nie jest to niemożliwe. Możecie na szybko powiedzieć, a może Dz. Ap. 21 się mylą? To wyglądałoby na proste rozwiązanie, ale mamy jeszcze wiele do pokazania na temat Pawła. Gdy chodzi o Dz. Ap. 21, niektórzy doszukują się w tym sprzeczności i sugerują, że Jakub się mylił w sprawie Pawła, wskazując na kolejny werset.

Dz. Ap. 21:25

[Co się zaś tyczy pogan, którzy uwierzyli, wysłaliśmy na piśmie nasze zalecenie, aby się wystrzegali rzeczy ofiarowanych bałwanom i krwi, i tego, co zadławione, i nierządu.](#)

Jest to odnośnik do decyzji z Dz. Ap. 15. Zachęcamy do zbadania Dz. Ap. 15, tu przedstawimy tylko krótkie wnioski, jakie wiążą się z tym werselem. Na pozór wydaje się, że Poganie w swojej wierze muszą przestrzegać tylko tych czterech przykazań, wymienionych tutaj. Oczywiście nie ma to sensu, gdyż kłamstwo, morderstwo, cudzołóstwo itd. są wciąż traktowane jako łamanie Bożego Prawa, czyli są grzechem. Zatem te cztery instrukcje służą wpiętej jakiemuś celowi, zanim zaczną się oni nawet uczyć innych przykazań. Prześledźmy kontekst, jaki doprowadza nas do wersełu 25:

1. Paweł był oskarżony, że nie uczy Żydów Tory, czyli Prawa.
2. Jakub odpowiada na to, że oskarżenia są FAŁSZYWE i że Paweł żyje PRAWIDŁOWO (co oczywiście oznacza, że jeśli chcesz żyć właściwie, rób to, co napisał Mojżesz).
3. Jeśli zna się Mojżesza, to wie się, że on obowiązuje też Pogan, którzy przychodzą do wiary, jedno Prawo dla wszystkich.

Tu pojawia się pytanie, dlaczego decyzja z Dz. Ap. 15 została powtórzona w rozdziale 21, sugerująca rzekomo, że Poganie nie muszą przestrzegać Mojżesza? Po pierwsze, te 4 przykazania też są z Mojżesza, więc patrząc na to, też by to nie miało sensu... To tak, jakbyśmy powiedzieli, by Poganie nie przestrzegali Mojżesza, ale... przestrzegali Mojżesza. To nie miałyby sensu, co? Dlaczego więc Jakub dał nawróconym Poganom 4 przykazania wywodzące się z Mojżesza? Musimy zrozumieć sytuację oraz kontekst.

Zaraz po decyzji z Dz. Ap. 15:20 dowiadujemy się, że od Pogan spodziewa się uczenia się Mojżesza, Dz. Ap. 15:21. Ale dlaczego tym w Galacji dano najpierw do wykonywania te 4 przykazania? Dlaczego ktoś miałby najpierw przyjąć te 4 przykazania, wywodzące się z Mojżesza, nim poznałby w Sabaty resztę Mojżesza? Dlaczego Żydom tego nie kazano? Dlatego, że Żydzi nie mieli takiego kulturowego problemu, co Galacjanie. Co to był za problem? Chyba nam pomoże przeczytanie listu do Galacjan, co?

Z Galacjan dowiadujemy się, że '*grupa obrzezania*' namieszała Galacjanom, by uwierzyli, że jeśli się obrzezają, to będą zbawieni (legalizm, zbawienie z uczynków). Ten błąd Galacjan przewija się przez cały list do Galacjan. Wiele osób sądzi, że pomstowanie Pawła przeciwko Prawu, oznacza nieprzestrzeganie go w ogóle, a nie błędne przestrzeganie go dla zbawienia. To oznacza, że mamy przestrzegać Bożego Prawa z posłuszeństwa i dla właściwego życia, a nie po to, by zyskać zbawienie. Zastanówcie się teraz nad tym. Oto mamy Galacjan, wszyscy obrzezani i mówi im się teraz, że są zbawieni według tej błędnej doktryny i rozumienia. Zapewne zrobią to, co typowe pogańskie, czczące słońce, społeczeństwo robi – powrócą do czczenia swoich starych bogów,

dodając do tego cześć Jahwe. Czemu nie, racja? On jest dla nich kolejnym bogiem, a codzienną praktyką ich społeczeństwa było czczenie wielu bogów. W sumie, czemu nie? Według nich, przecież są zbawieni, zostali obrzezani. Raz zbawiony, zbawiony na wieki, prawda? Są teraz obrzezani, mogą zatem też czcić swych starych bogów, jak to przedtem czynili. A przynajmniej tak wierzyli. W każdym razie Galacjanie powrócili do fałszywego boga słońca i jego dróg, mowa o tym w Galacjan 4. Powrócili do świąt i tradycji, które przemieniły się w coś, co dziś nazywamy Bożym Narodzeniem i Wielkanocą i co Paweł nazywa zniewoleniem...

Gal 4:8-11

Wprawdzie dawniej, gdy nie znaliście Boga, SŁUŻYLIŚCIE tym, którzy z natury NIE SĄ bogami. Ale teraz, gdy poznaliście Boga, a raczej gdy zostaliście przez Boga poznani, jakże możecie ponownie WRACAĆ do słabych i nędznych żywiołów, którym ponownie chcecie SŁUŻYĆ? Zachowujecie dni i miesiące, pory i lata. Boję się o was, czy przypadkiem na próżno nie trudziłem się nad wami.

Widzicie, jak powrócili do swoich starych bogów, które z natury nie są bogami? Powrócili do nich i oczywiście popadli w niewolę takimi drogami, dniami i tradycjami. Tu mamy nasze odpowiedzi na Dz. Ap. 15 oraz 21. Głównym tematem Bożego Prawa z 5 Mojż. 6 jest to, że Bóg jest jeden.

5 Mojż. 6:4-9

Słuchaj Izraelu! Jahwe, nasz Bóg, Jahwe jest jeden! Będziesz więc miłował Jahwe, twój Boga, całym twoim sercem, całą swoją duszą i całą swoją mocą. I niech te słowa, które ci dziś przekazuję, będą w twoim sercu. Wpajaj je swoim dzieciom. O nich rozmawiaj, bawiąc w swoim domu, idąc drogą, kładąc się oraz wstając. Także przywiążesz je jako znak na swoją rękę oraz niech będą przepaską pomiędzy twoimi oczyma. Napieszesz je na podwojach twojego domu oraz na twoich bramach.

Często zwane jest to jako *Szema*. Oznacza po prostu, słuchaj i przestrzegaj. Zanim zacniemy słuchać i przestrzegać, musimy wiedzieć, że jest jeden Bóg i nie ma innego boga i że nie ma żadnych innych właściwych instrukcji, poza instrukcjami Jahwe. Jeśli wracają oni do swoich starych dróg i bogów, to Galacjanie zawiedli. Galacjanie ZAWIEDLI w rozumieniu, czym jest *szema*.

Mamy słuchać tylko Bożych poleceń, stąd Jakub nie powiedział bezpośrednio Poganom z Galacji, by praktykowali tylko to, co napisał Mojżesz, ponieważ Galacjanie czcili również bogów słońca. Musieli najpierw pozbyć się kultu boga słońca, a te 4 przykazania rozpoczynały ten proces. Po czym Jakub dodaje, że reszty Mojżesza nauczą się w synagogach w Sabaty.

Dla wyjaśnienia, te 4 przykazania z Dz. Ap. 15:20 i powtórzone w rozdziale 21, miały wezwać Galacjan do porzucenia prostytucji świątynnej i ofiar świątynnych składanych bogu słońce. POTEM gdy to zrobili, WTEDY mogą uczyć się i żyć według Mojżesza. Dopóki się tak nie stanie, NIE MA SENSU nakazywać im tego, co napisał Mojżesz, gdyż wciąż czczą bogów słońca. Gdy się pozbędą bożków słońca, to mogą się uczyć Mojżesza w każdy Sabat. Nie ma możliwości innego zrozumienia.

Paweł i Jakub powiedzieli, że uczą wszystkiego, co napisał Mojżesz, a Mojżesz napisał, że Paganie mają przestrzegać tego samego Prawa Bożego. To nie było tak, że paganie mieli tylko 4 przykazania do wykonania, było tak, że te 4 przykazania mieli wykonać, zanim będą mogli uczyć się reszty... Jest to dużo prostsze do zrozumienia, jeśli uwzględnimy kontekst.

Powróćmy do Dz. Ap. 21. Po tym wszystkim, po tym, jak Paweł kończy ślub, zgodnie z sugestią Jakuba. Pamiętajcie, że Jakub zalecił Pawłowi, by pomógł w tym ślubie czterem braciom, by udowodnił tym, że Paweł praktykuje i uczy wszystkiego z Mojżesza... że żyje porządnie. Czy to zadziałało? Nie. Zapewne ku rozczarowaniu Pawła i Jakuba, Żydzi wciąż ścigali Pawła, oskarżając go o łamanie 5 Mojż. 13.

Dz. Ap. 21:27-28

Kiedy zaś te siedem dni dobiegało końca, zobaczyli go w świątyni Żydzi z Azji, podburzyli tłum i rzucili się na niego, wołając: Mężowie Izraelici, pomóżcie! To jest człowiek, który wszędzie wszystkich naucza przeciwko ludowi i Prawu, i temu miejscu, a nadto jeszcze i Greków wprowadził do świątyni i splugawił to święte miejsce.

W Dz. Ap. 22 mamy pobożnego człowieka, zapewne według tego, co napisał Mojżesz, gdyż Żydzi mieli o nim dobre mniemanie...

Dz. Ap. 22:12

Niejaki Ananiasz, człowiek pobożny według Prawa, mający [dobre] świadectwo u wszystkich Żydów, którzy [tam] mieszkali.

W Dz. Ap. 23:3 Paweł używa Bożego Prawa na swoją obronę, gdy kolejny raz jest oskarżany o łamanie 5 Mojż. 13. Trzeba zauważyć, iż Paweł broni się dalej przed oskarżeniami, że uczy inaczej niż Mojżesz, gdy mógłby po prostu rzec, tak, to prawda! Gdyby oskarżenia były prawdziwe, to nie broniłby się. Taka jest prosta logika.

Dz. Ap. 23:3

Wtedy Paweł powiedział do niego: Uderzy cię Bóg, ściano pobielana! Zasiadłeś, aby mnie sądzić według prawa, a każesz mnie bić wbrew prawu?

W Dz. Ap. 23:4 Paweł znów jest oskarżany o łamanie tego, co Mojżesz napisał, lecz tym razem zgadza się z nimi i mówi, że postąpił niewłaściwie w oparciu o to, co napisał Mojżesz.

Dz. Ap. 23:4-5

Ci zaś, którzy tam stali, powiedzieli: Złorzeczysz najwyższemu kapłanowi Boga? Paweł odpowiedział: Nie wiedziałem, bracia, że to najwyższy kapłan. Jest bowiem napisane: Przełożonemu twego ludu nie będziesz złorzeczyć.

Zauważcie, że Paweł nie odpowiedział, Mojżesz już nie obowiązuje. Podobnie jak dowodzi 21 rozdział, Paweł trwa w postępowaniu i nauczaniu wszystkiego, jak nakazał Mojżesz. Pomimo że Paweł wiele razy był oskarżany o nieuczenie wszystkiego, co Mojżesz napisał, Paweł woła ostatecznie i mówi w twarz swoim oskarżycielom.

Dz. Ap. 24:13-14

Ani też nie mogą dowieść tego, o co mnie oskarżają. Wyznaję jednak przed tobą, że według Drogi, którą [oni] uważają za herezję, służę Bogu [moich] ojców, wierząc wszystkiemu, co jest napisane w Prawie i u Proroków.

Można pomyśleć, że jeśli Paweł rzeczywiście uczy Żydów i Greków coś innego niż Mojżesz, to będą w stanie to udowodnić. Jego oskarżyciele na dowód mogliby przeczytać Galacjan, prawda? List do Galacjan powinien udowodnić, że Paweł uczył inaczej, niż Mojżesz, czyżby jego oskarżyciele nie wiedzieli o liście do Galacjan? Albo, jak pisał Piotr, to my wykręciliśmy listy Pawła do takiego stopnia, że nawet ci, którzy próbują udowodnić Pawłowi, że uczył, iż Mojżesz się zmienił, nie mogli nawet użyć tych samych listów, jak my to robimy dzisiaj. Paweł mówił, że wierzy we wszystko, ca napisane jest w Prawie i u Proroków, to oznacza również, że Paweł wierzył Mojżeszowi, gdy ten pisał, iż jest jedno Prawo dla wszystkich i że nie ma różnicy między Żydami a Grekami. Zauważcie też, że Paweł wspominał o sekcje Drogi. To było popularne określenie na tych, którzy idą Bożą Drogą, która jest opisana w Bożym Słowie. W czasach Pawła to zawsze odnosiło się do tego, co napisał Mojżesz. To dlatego Jaszua powiedział, że jest drogą, prawdą, życiem,

światłością i wolnością. Warto tu zaznaczyć, że te określenia używane były na to, co napisał Mojżesz. To dlatego niech nie dziwi cię, że Jaszua nazywa samego Siebie Bożym Słowem. Jest tak, bo Jaszua uczył i praktykował tylko to, co Mojżesz napisał. Biblia definiuje samą siebie i jest to proste. Na podsumowanie Dziejów Apostolskich, widzimy, że nawet na samym końcu Paweł wciąż uczył tego, co Jaszua mówił z Prawa Mojżeszowego i z Proroków.

Dz. Ap. 28:23

Wyznaczyli mu dzień i przyszło wielu do niego do kwatery, a on od rana do wieczora przytaczał im świadectwa o królestwie Bożym i przekonywał o Jaszua na podstawie Prawa Mojżesza i Proroków.

Teraz zaczniemy badać Pawła w jego własnych listach. Jeśli Paweł faktycznie uczył i wykonywał Boże Prawo, co dowiodły Dzieje Apostolskie, to powinniśmy dostrzec to przynajmniej kilka razy w jego listach. W Rzym 2:13 Paweł pisze, że nie ci, którzy słuchają Prawa, są usprawiedliwieni, ale ci, którzy to Prawo Boga czynią.

Rzym 2:13

Gdyż nie słuchacze prawa [są] sprawiedliwi przed Bogiem, ale ci, którzy wypełniają prawo, będą usprawiedliwieni.

Pamiętacie list Jakuba, napisał to samo.

Jakub 1:22-25

Bądźcie więc wykonawcami słowa, a nie tylko słuchaczami, oszukującymi samych siebie. Jeśli bowiem ktoś jest słuchaczem słowa, a nie wykonawcą, podobny jest do człowieka, który przygląda się w lustrze swemu naturalnemu obliczu. Bo przyjrzał się sobie, odszedł i zaraz zapomniał, jakim był. Lecz kto wpatruje się w doskonałe prawo wolności i trwa [w nim], nie jest słuchaczem, który zapomina, lecz wykonawcą dzieła, ten będzie błogosławiony w swoim działaniu.

Jakub 2:18-20

Lecz ktoś może powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja mam uczynki; pokaż mi swoją wiarę bez twoich uczynków, a ja ci pokażę swoją wiarę z moich uczynków. Ty wierzysz, że jest jeden Bóg, i dobrze czynisz. Demony także wierzą i drżą. Czy chcesz się przekonać, marny człowieku, że wiara bez uczynków jest martwa?

Jakub 2:26

Jak bowiem ciało bez ducha jest martwe, tak i wiara bez uczynków jest martwa.

Czy Jakub mówił o tym samym Prawie, do jakiego odnosił się Paweł? Oczywiście. Jakub jest tak wielkim problemem dla teologów, gdy ci próbują pozbyć się Bożego Prawa, że muszą oni twierdzić, iż uczynki, o jakich mówi Jakub w 2 rozdziale, nie mają nic wspólnego z Bożym Prawem. Są to zapewne dobre uczynki, poza Bożym Prawem, jakie ludzie sobie robią. Oczywiście ignoruje to prawo wolności wspomniane w kontekście Jakuba 1:22-25, który jest bezpośrednim cytatem tego samego prawa wolności wspomnianego w Psalmie 119:44-45, tego, które ma trwać na wieki. Może teraz jest dobry czas na przeczytanie całego Psalmu 119, więc jeśli chcecie to zrobić, to zatrzymajcie się w tym miejscu i przeczytajcie najdłuższy rozdział w całej Biblii i zobaczcie, czy wasza perspektywa na Boże Prawo współgra z biblijną, Bożą perspektywą. W Rzym 3:31 natykamy się na interesującą wypowiedź Pawła.

Rzym 3:31

Czy więc obalamy Prawo przez wiarę? Nie daj Boże! Przeciwnie, utwierdzamy Prawo.

Tu to macie. Gdy wchodzimy do wiary, Boże Prawo nie jest unieważniane. Za to mamy w nim trwać, mamy go utwierdzać, mamy ustanawiać w naszym życiu Boże Prawo... to właśnie oznacza greckie słowo 'hestemi'. Przeczytajmy definicję tego słowa, jakie używa Paweł, w słowniku Stronga:

Hestemi:

- postawić, umiejscowić, wstawić, ustawić,
- postawić, by stało,
- w czyjejś obecności, pośród, przed sędziami, przed Sanhedrynem,
- umiejscowić,
- utwierdzić, umocować,
- sprawić, by osoba lub rzecz trzymała się swojego miejsca,
- ustawić, utrzymać nietknięte, uciec w bezpieczne miejsce,
- ustanowić jakąś rzecz, sprawić, by stała,
- utrzymać autorytet lub władzę nad czymkolwiek,
- postawić lub uzyskać równowagę.

Na razie nie wygląda na to, by listy Pawła zaprzeczały temu, co czytaliśmy z Dziejów Apostolskich.

Rzym 6:15

Cóż więc? Będziemy grzeszyć, bo nie jesteśmy pod prawem, ale pod łaską? Nie daj Boże!

Jeśli grzech to łamanie Bożego Prawa (1 Jan 3:4), to wydaje się, że łaska i podążanie według Bożych instrukcji z Prawa, nie wykluczają się, jak to wielu uważa. Przyjmowanie, że łaska i Boże Prawo wykluczają się nawzajem, wynika z niezrozumienia wcześniejszego, 14 wersetu. Rozpatrzmy to później, ale widać Paweł wiedział, że werset 14 sprawi kłopot, więc wyjaśnił to w wersecie 15. Jak na ironię, niektórzy, na obronę swej teologii, cytują werset 15, gdy zacytują 14. Mamy kilka wersetów, w których Paweł cytuje Mojżesza z 5 Mojż. 24, gdzie przedstawia nam przykazania dotyczące małżeństwa.

Rzym 7:2

Zamężna kobieta bowiem, dopóki mąż żyje, jest z nim związana prawem, a jeśli mąż umrze, zostaje uwolniona od prawa męża.

1 Kor 7:10-11

Tym zaś, którzy trwają w związku małżeńskim, nakazuję nie ja, lecz Pan: Żona niech nie odchodzi od męża. Lecz jeśli odeszłaby, niech pozostanie bez męża albo niech się z mężem pojedna. Mąż również niech nie oddała żony.

1 Kor 7:39

Żona jest związana prawem, dopóki żyje jej mąż. Jeśli mąż umrze, wolno jej wyjść za kogo chce, byle w Panu.

Jeśli Mojżesz już nie obowiązuje, to dlaczego Paweł cytuje z 5 Mojż. 24? Paweł uczył również, że mamy wiedzieć czym jest grzech, porównując go z Bożym Prawem. Tu nie chodzi o to, by mówić, że Boże Prawo to grzech, ale że łamanie Bożego Prawa jest grzechem.

Rzym 7:7

Cóż więc powiemy? Że Prawo [jest] grzechem? Nie daj Boże! Przeciwnie, nie poznałem grzechu [jak] tylko przez Prawo, bo i o pożądliwości nie wiedziałbym, gdyby prawo nie mówiło: Nie będziesz pożądał.

Czyli, jeśli uczymy przeciwko Bożemu Prawu, to tak jakbyśmy uczyli innych grzeszyć. Nie można robić obu rzeczy naraz. Nie możemy uczyć przeciwko Bożym przykazaniom i w tym samym czasie uczyć przeciwko grzechowi. Nienawiść do grzechu jest tym samym co miłowanie Bożego Prawa. Mówienie, że grzech jest zły to mówienie, że Boże Prawo jest dobre. To prowadzi nas do kolejnego punktu Pawła na temat Bożego Prawa.

Rzym 7:12

A tak Prawo [jest] święte i przykazanie [jest] święte, sprawiedliwe i dobre.

Jeżeli Boże Prawo jest dobre, to po co, rzekomo, się zmieniło? Jeśli jest sprawiedliwe, to dlaczego, rzekomo, się zmieniło? Jeśli jest święte, czyli oddzielone, to dlaczego definicja na święte lub oddzielone miałyby się zmienić? Paweł ponownie mówi, że Prawo Boga jest dobre.

Rzym 7:16

A jeśli robię to, czego nie chcę, zgadzam się z tym, że Prawo [jest] dobre.

Paweł nie tylko powiedział, że Prawo jest dobre, ale że ma w nim upodobanie.

Rzym 7:22

Mam bowiem upodobanie w prawie Bożym według wewnętrznego człowieka.

Oczywiście upodobanie w Bożym Prawie nie jest niczym nowym... przed krzyżem było tak samo.

Psalm 1:2

Lecz ma upodobanie w prawie Jahwe i nad jego prawem rozmyśla we dnie i w nocy.

Psalm 40:8

Pragnę czynić twoją wolę, mój Boże, a twoje Prawo jest w moim wnętrzu.

Psalm 119:70

Serce ich utyło jak sadło, [ale] ja rozkoszuję się twoim Prawem.

Psalm 119:77

Niech przyjdzie na mnie Twoje miłosierdzie, abym żył; bo Twoje Prawo jest moją rozkoszą.

Psalm 119:92

Gdyby Twoje Prawo nie było moją rozkoszą, dawno zginąłbym w moim utrapieniu.

Psalm 119:174

Jahwe, pragnę Twego zbawienia, a Twoje Prawo [jest] moją rozkoszą.

Czy Boże Prawo jest twoją rozkoszą... czy też uciekasz od niego? Paweł kontynuuje, mówiąc, że ci, którzy są duchowi, miłują Boże Prawo, lecz ci, którzy nienawidzą Bożego Prawa, idą za swoim ciałem i nie mogą podobać się Bogu.

Rzym 8:5-8

Ci bowiem, którzy żyją według ciała, myślą o tym, co cielesne, ale ci, którzy [żyją] według Ducha, [myślą] o tym, co duchowe. Gdyż zamysł ciała [to] śmierć, ale zamysł Ducha [to] życie i pokój; Dlatego, że zamysł ciała jest nieprzyjacielem Boga, bo nie poddaje się prawu Bożemu, gdyż i nie może. Ci więc, którzy są w ciele, nie mogą podobać się Bogu.

Chodzenie w Bożym Prawie to miłowanie Boga oraz miłowanie bliźnich.

Rzym 13:8

Nikommu nie bądźcie nic winni oprócz wzajemnej miłości. Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił Prawo.

Rzym 13:10

Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Tak więc wypełnieniem Prawa jest miłość.

Gal 5:14

Całe bowiem Prawo wypełnia się w tym jednym słowie, mianowicie: Będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie.

To oczywiście pochodzi z tego, co Mojżesz napisał w Bożym Prawie. Pamiętacie *szemę*?

5 Mojż. 6:5

Będziesz tedy miłował Jahwe, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej siły swojej.

3 Mojż 19:18

Nie będziesz się mścił i nie będziesz chować urazy do synów swego ludu, lecz będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie. Ja jestem Jahwe.

Jaszua powiedział dokładnie to samo, gdy faryzeusze i uczeni w Piśmie chcieli sprawdzić Chrystusa, czy będzie uczył zgodnie z 5 Mojż. 13... oczywiście zdał celująco!!

Mat 22:34-40

Lecz gdy faryzeusze usłyszeli, że zamknął usta saduceuszom, zeszli się razem. I jeden z nich, znawca prawa, wystawiając go na próbę, spytał: Nauczycielu, które przykazanie w prawie jest największe? A Jaszua mu odpowiedział: Będziesz miłował Jahwe, swego Boga, całym swym sercem, całą swą duszą i całym swym umysłem. To jest pierwsze i największe przykazanie. A drugie jest do niego podobne: Będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy.

Zauważcie, jak nasz Pan uczy, iż CAŁE Prawo oraz Prorocy wiążą się z miłowaniem Boga i innych. To oznacza, że każde przykazanie wiąże się z miłowaniem Boga lub bliźnich. To dlatego Paweł mówił, że wykonywanie Bożego Prawa oznacza miłowanie innych. My nie możemy sobie wymyślać, jak mamy kochać Boga czy bliźnich... Bóg nam powiedział w Swoim Słowie, jak to robić. Gdyby pozostawiono nam decyzję, jak miłować innych, to byłaby to tragedia.

Jer 17:9

Podstępne jest serce, bardziej niż wszystko inne, i zepsute, któż może je poznać?

W Dziejach Apostolskich widzieliśmy, że Paweł wciąż obchodził Boże Świąta, uczył też Żydów i Greków przestrzegania wszystkiego, co napisał Mojżesz. Czy Paweł pisał też o tym w listach? Oczywiście, że tak. Paweł uczy o 7 dniach Przaśnego Chleba, opisanych w 3 Mojż. 23.

1 Kor 5:6-8

Wasze chlubienie się nie jest dobre. Czyż nie wiecie, że trochę zakwasu całe ciasto zakwasza? Usuńcie więc stary zakwas, abyście byli nowym ciastem, jako że jesteście przaśni. Chrystus bowiem, nasza Pascha, został ofiarowany za nas. Obchodźmy zatem święto nie ze starym zakwasem ani z zakwasem złościwości i przewrotności, ale w przaśnikach szczerości i prawdy.

A czym, według Bożego Słowa, jest prawda?

Psalm 119:142

Twoja sprawiedliwość jest sprawiedliwością wieczną, a twoje Prawo jest prawdą.

Psalm 119:160

Podstawą twego słowa [jest] prawda, a wszelki wyrok twojej sprawiedliwości [trwa] na wieki.

Podajemy, że na wieki trwa o wiele dłużej, niż wielu się wydaje. Mam nadzieję, że nie uczą oni, iż życie wieczne też się skończy. Teolodzy tak tłumaczą to, co Paweł powiedział o Święcie Przaśnego Chleba, że nie o to mu chodziło. To chyba nie jest najlepszy argument. W 1 Kor 5:12-13 Paweł znów cytuje z 5 Mojż. 17:7; 19:19; 22:21; 24:7.

1 Kor 5:12-13

Po co mi bowiem sądzić tych, którzy są na zewnątrz? Czy wy nie sądzicie tych, którzy są wewnątrz? Tych, którzy są na zewnątrz, osądzi Bóg. Usuńcie więc złego spośród was samych.

A w 1 Kor 6:9-10 mamy Pawła cytującego 4 Mojż. 20.

1 Kor 6:9-10

Czy nie wiecie, że niesprawiedliwi nie odziedziczą królestwa Bożego? Nie łudźcie się: ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani homoseksualiści, ani sodomici, ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani złorzeczący, ani zdziercy nie odziedziczą królestwa Bożego.

Dlaczego Paweł wciąż cytuje z autorytetem Mojżesza, jeśli pisma Mojżesza w postaci Bożego Prawa nie mają już nad wierzącym żadnego autorytetu? W 1 Kor 9:9-12 mamy Pawła, jak ponownie cytuje autorytet Mojżesza z 5 Mojż. 25:4.

1 Kor 9:9-12

Jest bowiem napisane w Prawie Mojżesza: Nie zawiążesz pyska młóćcemu wołowi. Czy o woły Bóg się troszczy? Czy raczej ze względu na nas [to] mówi? Przecież dla nas zostało napisane, że w nadziei ma orać ten, kto orze, a ten, kto młóci w nadziei, swojej nadziei ma być uczestnikiem. Jeśli my zasialiśmy wam [dobra] duchowe, [to] cóż wielkiego, jeśli będziemy żąć wasze [dobra] cielesne? Jeśli inni korzystają z tego prawa w stosunku do was, czemu raczej nie my? My jednak nie korzystaliśmy z tego prawa, ale znosimy wszystko, aby nie stwarzać żadnej przeszkody ewangelii Chrystusa.

Paweł cytuje tu przykazanie Boże z Mojżesza, porównując je do swojej służby. Gdy byk pracuje w polu, ma niezwiązany pysk, by mógł jeść, by mieć siły do pracy. Jak z każdym Bożym przykazaniem, fizyczne uczy też o duchowych sprawach. Gdy Boży ludzie sieją w polu Boże Słowo, to trzeba ich zaopatrywać, by mogli dalej czynić dzieło Ojca. Jeśli nie, to literalnie zawiązujemy usta nauczycieli. Jest to prosta zasada, jednak Paweł cytuje Mojżesza jako autorytet,

jako napisane przykazanie. Jeśli Mojżesz został usunięty albo zmieniony, to Paweł nie ma prawa cytować w swoim nauczaniu Mojżesza, jako autorytetu, a jednak widzimy, jak Paweł czyni to w wielu swoich listach. I wiecie, wszyscy autorzy Nowego Testamentu cytują Stary, w swoich pismach, by udowodnić swoją naukę, tak jak Jaszua to robił. Paweł pisze to samo w 1 Tym 5:18, ale mówi o Mojżeszu, jako Pismach.

1 Tim 5:18

Mówi bowiem Pismo: Młóćącemu wołowi nie zawiążesz pyska, oraz: godny jest robotnik swojej zapłaty.

Jeśli Paweł nazywa Pismem to, co napisał Mojżesz, to ci, którzy uczą, że Mojżesz się zmienił i nie jest już dla nas instrukcją, nie mają szans, gdy chodzi o Pawła mówiącego tak w 2 Tym 3:15-16.

2 Tym 3:15-16

I ponieważ od dziecka znasz Pisma święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie. Całe Pismo [jest] natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości.

Jeśli całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości, a według Pawła Mojżesz to Pismo, to jeśli całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości, to w tym jest także 3 Mojż 11... 3 Mojż. 23... oraz wiele innych instrukcji, które teolodzy wyrzucili do kosza, jako niedobre do wychowywania w sprawiedliwości... Pamiętajcie, Jan mówił, że mamy się ćwiczyć w sprawiedliwości.

1 Jan 2:29

Jeżeli wiecie, że on jest sprawiedliwy, wiedzcie [też], że każdy, kto czyni sprawiedliwość, z niego się narodził.

1 Jan 3:7

Dzieci, niech was nikt nie zwodzi. Kto czyni sprawiedliwość, jest sprawiedliwy, tak jak [i] on jest sprawiedliwy.

Jeśli Paweł nie przeczy sobie z powodu schizofrenii lub kłamstwa, to uczy on, że każdy, kto twierdzi, iż wierzy, ma praktykować wszystko to, co napisał Mojżesz. W 1 Kor 9:21 Paweł mówi, że nie jest wolny od Bożego Prawa.

1 Kor 9:21

Dla tych, którzy są bez prawa, jakbym był bez prawa, nie będąc bez prawa Bogu, lecz będąc pod prawem Chrystusowi, aby pozyskać tych, którzy są bez prawa.

Powiedział też, że jest pod prawem Chrystusowym, a Chrystus powiedział, że On praktykował i uczył tylko to, co Ojciec powiedział, i że nie uczy nic od Siebie, zatem Paweł prawidłowo przyrównuje Boże Prawo oraz Prawo Chrystusa jako jedno. To nabiera sensu, gdy zdamy sobie sprawę, że Chrystus uczył i praktykował tylko to, co Mojżesz napisał. W 2 Kor 13:1 i 1 Tym 5:19 Paweł ponownie cytuje 5 Mojż. 19:15 jako autorytet.

2 Kor 13:1

Oto teraz po raz trzeci idę do was. Na zeznaniu dwóch albo trzech świadków oparte będzie każde słowo.

1 Tym 5:19

Nie przyjmuj oskarżenia przeciwko starszemu, chyba że na podstawie [zeznania] dwóch albo trzech świadków.

W 1 Tes 4:2 Paweł oznajmia, jakie przykazania Chrystusa im dał, o których oczywiście Jaszua mówił, że są takie same, jak Ojca. Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana, Jaszua. Paweł mówi, że mamy być posłuszni ewangelii Jaszua. Ewangelia to po prostu dobra nowina. Wielu pojmuje tylko część ewangelii, czyli śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie Chrystusa, ale nie pojmuje, że ewangelia to tak naprawdę całe Boże Słowo. Hebrajczyków 4 mówi, że ci, przy Synaju, otrzymali tę samą ewangelię, co my. Niestety, mówi dalej, nie posłuchali oni ewangelii i nie połączyli z wiarą, dlatego nie weszli do Jego odpoczynienia. Nam dano to samo ostrzeżenie w Heb 4. Jeśli nie usłuchamy, my również, w Dniu Pańskim nie wejdziemy do oczekującego nas odpoczynku. Paweł wypowiada tutaj podobne ostrzeżenie.

2 Tes 1:8

W ogniu płomienistym wywierając zemstę na tych, którzy Boga nie znają i nie są posłuszni ewangelii naszego Pana, Jaszua, Mesjasza.

Paweł kolejny raz powtarza, że Boże Prawo jest dobre, jeśli ktoś prawidłowo używa Bożego Prawa. Prawidłowo to tak – wskazywać na nasz grzech, byśmy wiedzieli, jak nie grzeszyć i jak sprawiedliwie żyć. Zły sposób, to używać Bożego Prawa, by zaskarbić sobie zbawienie, co nie jest w ogóle możliwe.

1 Tym 1:8

Wiemy zaś, że Prawo jest dobre, jeśli ktoś je właściwie stosuje.

W liście do Tytusa Paweł mówi, że przykazania, jakie napisał Mojżesz, są wciąż obowiązującym autorytetem w życiu wierzącego. W Tyt 2:9 Paweł odnosi się do 5 Mojż 15:12-18.

Tyt 2:9

Słudgi [nauczaj], aby byli poddani swoim panom i we wszystkim się [im] podobali, nie sprzeciwiając się.

W Tyt 2:14 Paweł stwierdza, że mamy być gorliwi w dobrych czynach, a nie jak byliśmy w złych uczynkach, z których zostaliśmy wyzwoleni na krzyżu. Czyli, jesteśmy wyzwoleni z nieprawości, ale mamy wykonywać prawość. Nie trzeba chyba mówić, że przeciwieństwem prawości jest nieprawość. Jak sądzicie, jak powinniśmy żyć w naszej wierze?

Tytus 2:14

Który wydał samego siebie za nas, aby nas wykupić od wszelkiej nieprawości i oczyścić sobie lud na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków.

I na koniec przechodzimy do Hebrajczyków. Nikt nie wie na pewno, kto napisał Hebrajczyków, choć wielu sądzi, że to Paweł. Prawda lub nie, my w tej serii przyjmujemy, że tak było. W Hebr 8:4 czytamy ciekawe stwierdzenie na temat Mesjasza, w kontekście bycia przez Niego Najwyższym Kapłanem w niebiosach.

Hebr 8:4

Gdyby zaś był na ziemi, nie byłby kapłanem, gdyż są tu inni kapłani, którzy ofiarują dary zgodnie z prawem.

Wielu kłóci się, że Prawo zostało zniesione, ale właśnie to Prawo ustanawia Lewitów ziemskimi kapłanami. Prawo nie może być zniesione, bo w Hebr 8:4 powiedziano, że Jaszua nie może być Najwyższym Kapłanem na ziemi, ponieważ Prawo stwierdza, że to Lewici sprawują kapłańską administrację na ziemi. Zatem jeśli prawo zostało zniesione, to jak zabrania Chrystusowi bycia na ziemi Arcykapłanem? To nie jest możliwe. A skoro Prawo zabrania Jaszua być Arcykapłanem na ziemi, to znaczy, że wciąż obowiązuje. Jest to logicznie.

Mamy nadzieję, że to nauczanie dobrze ukazywało, że Paweł nie mógł uczyć przeciwko Prawu Bożemu. Że Paweł pragnął uczyć i wykonywać ten sam przykład Bożego Prawa, jaki Jaszua, nasz Mesjasz także wykonywał i nauczał. Podejrzewamy, że takie zrozumienie wywoła w waszych głowach mnóstwo pytań, jeśli wierzyliście przedtem, że Paweł uczył o zmianie Bożego Prawa. Jeśli chcecie dalej badać swą wiarę, to zachęcamy do pozostania z nami, gdyż sami wszystko badamy.

Kolejne nauczania z serii pokażą gdzie i jak Paweł jest źle rozumiany w sprawach Bożego Prawa, a także pokażemy, że chociaż Paweł uczył tylko o jednym Prawie Boga, to są również inne prawa, o jakich mówi, jednak w odpowiednim kontekście. Gdy te sprawy zostaną omówione, przebadamy każdy z listów Pawła i zobaczymy jak każdy z wersetów, rzekomo mówiący o unieważnieniu Prawa Bożego, tak naprawdę współgra z tym, co tu przedstawiliśmy na temat Pawła. I w rzeczywistości często będziemy odkrywać, że wiele wersetów Pawła, o jakich mówi się, że uczą przeciwko Prawu Bożemu, tak naprawdę uczą za Bożym Prawem. Pamiętajcie, w Piśmie nie ma sprzeczności.

Jeśli ktoś po obejrzeniu tego nauczania wciąż uważa, że Paweł uczy, iż Boże Prawo się zmieniło, to robi to samo fałszywe oskarżenie, jakie wysuwali przeciwko Szczepanowi i Jaszua. Jeśli ktoś wciąż wierzy, że Paweł uczy, iż Boże Prawo się zmieniło, to ignoruje to, co powiedział w tej sprawie Jakub w Dz. Ap. 21, broniąc Pawła i mówiąc, że kroczy właściwie, zgodnie z Mojżeszem. Jeśli ktoś wciąż wierzy, że Paweł uczy, iż Boże Prawo się zmieniło, to wysuwa wciąż te same oskarżenia, przed jakimi bronił się Paweł w Dziejach Apostolskich. Nawet w swoich listach Paweł wygłasza te same stwierdzenia, popierające Prawo, jakie znajdujemy na przykład we wspomniałym Psalmie 119.

Mamy nadzieję, że to nauczanie było dla was błogosławieństwem. I pamiętajcie, by wszystko badać.

Szalom.

tłumaczenie – Bogusław Kluz